Nr 165 Dnia 29 Lipca Czwartek. Dnia 17 (29) Lipca 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kanterze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 96, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Marty i Serafiny PP.
Jutro SS. Julity, Abd na i Sennesy.
Sobota: S. Ignacego L jóli Wyznawcy.
Niedziela: S. Piotra w Okowach.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 17
Zachód „ „ 7 „ 55

Długość dnia god. 16 minut 38
Ubyło „ „ 1 „ 9

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: N M P. Anielskiej.
Wtorek: Znalezienie S Szczepana.
Środa: N M P. Snieżnej
Czwartek: Przemienienie Pańskie

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Pol. Wyk. za Nr 196 wydanym, zamieszczono:* Prezes Warszawskiego Komitetu Cenzury, mając na względzie że trudniący się uliczną sprzedażą dzieł prassy w Warszawie, powinni być osobiście znani Inspektorskiemu nad tem dozorowi odniósł się do mnie pod dniem 4 lipca r. b., za Nr 636, o wydanie rozporządzenia, ażeby ci którzy otrzymają bilety na prowadzenie tego rodzaju handlu, zobowiązani byli do przedstawiania się osobiście starszemu Inspektorowi zakładów dotyczących druku w miejscu jego zamieszkania na placu Aleksandrowskim w domu Fuksa.

W skutku tego polecam Komissarzom ucząstkowym podwładnej mnie Policji, zobowiązać deklaracjami wszystkich trudniących się wspomnionego wyżej rodzaju sprzedażą posiadających już pozwolenie na prowadzenie tego handlu, ażeby niezwłocznie stawili się u Inspektora zakładów dotyczących druku i na przyszłość ściśle przestrzegać, iżby podobny handlujący, zaraz po otrzymaniu biletu nowego, formalność tę koniecznie dopełnisł. (G. P.)

— *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem* — Podaje do wiadomości kollektorów i osób interesowanych, że ciągnienie I klassy 125 Loterji Klassycznej, stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu dopełnionem zostanie w Sali Ciągnień gmachu Banku Polskiego w dniach 28 i 29 Lipca (9 i 10 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 tej z rana, w dniu zaś 26 Lipca (7 Sierpnia) t. r. odbywać się będzie w rzeczonej Sali publicznie w obecności osób od Rządu przeznaczonych, wliczenie do koła 23,500 Numerów, Loterji 125 składających. Jeśliby więc kto z interesowanych, mając przy sobie los zakupiony, chciał przekonać się, czy jego Numer do wliczenia w koło jest przygotowanym, może z kolei sto, z którego los pochodzi, przed rozpoczęciem wliczenia, mianowicie od godziny 10 do 11 z rana, zażądać nietylko okazania takowego Numeru, ale nadto przeliczenia całej setki, —co nikomu odmówionem nie będzie.

Wiadomości miejscowe.

= Donoszą, że ministerstwo spraw wewnętrznych wspólnie z ministerstwami wojny i finansów opracowują projekt nowej ustawy o powinności kwaterunkowej dla miasta Warszawy.

= „Skorowidza Królestwa Polskiego,“ wychodzącego staraniem i nakładem p. I. Zinberga w Warszawie, ukazały się dwa pierwsze zeszyty. Na 184 stronicach, zawarto w tych zeszytach nazwy i objaśnienia miejscowości od *Abram* młyn do *Gręzów*, w ogóle około 7,700 nomenklatur, całość zaś złożona z ośmiu zeszytów ma zawrzeć nazwy mniej więcej 33,000 miejscowości. Skorowidz wskazuje naturę danej miejscowości czy jest miastem gubernjalnem, powiatowem, miasteczkiem, osadą, wsią lub t. p., dalej gubernję, powiat, gminę i parafię, w której się ta miejscowość znajduje, okrąg sądu pokoju, do którego należy, oraz najbliższą pocztę, a nadto pozostawia niezajętą rubrykę na uwagi i zanotowanie zajść mogącej zmiany.

= Na polach powązkowskich pobudowano już domki przy wytkniętej linji kolei żelaznej, mającej łączyć drogę Warszawsko-Wiedeńską z Petersburską. Szyn jednak dotąd nie położono.

= Pan M. D'Auroche, o którego przybyciu do Warszawy donosiliśmy, z dniem 31 b. m., rozpocznie w gmachu rajtszuli szereg przedstawień fizyko-optycznych, przy pomocy apparatu professora Liesganga, oświetlonego światłem mieszaniny (Hydro-Oxygenium). Przedmiotem przedstawień mają być w obrazach, wielkości do 20-tu stóp średnicy, popularne pojęcia z astronomii i geologii, znakomitsze utwory dłuta i architektury, nadto widoki uroczych miejscowości, wojenne epizody, obrazy charakterystyczne i komiczne.

= Jutro truppa artystów dramatycznych pod dyrekcją pana Juljana Grabińskiego w „Tivoli“, daje przedstawienie na rzecz pogorzelców miast Pułtuska, Opola i Końskiej Woli. Przedstawienie składać będzie komedja J. N. Kamińskiego p. t.: „Staroświecczyzna i „Postęp czasu“. Dodać przytem wypada, że stawiany w ogródku dach, na przedstawienie jutrzejsze, zostanie już ukończonym.

= (Art. nad.) — *Szanowny Panie!* Dopełniając wzmianki o pani Brès, doktorze medycyny wydziału lekarskiego, jako bliski jej znajomy i świadek dokotryzacji, dodaję, iż pani ta, matka dwojga dzieci, jest pierwszą francuzką, która kolejno otrzymała stopnie *bachelier ès-sciences*, *bachelier ès-lettres* i doktora medycyny. Rozprawa jej, którą złożyłem Towarzystwu lekarskiemu warszawskiemu „o karmieniu noworodków,“ przedstawioną jest do nagrody ministerjalnej.

Oprócz pani Brès, doktoryzowały się dawniej w Paryżu: panna Putnam i panna Garrett, obecnie zaś chodzi na medycynę w Paryżu dam kilkanaście, z liczby których odznaczają się panny: Rosa Shedlock i Emilja Bovell, siostra słynnego londyńskiego adwokata.

W Petersburgu, za Najwyższem zezwoleniem, praktykują doktorki: Kaszewarow-Rudnew, Susłow i Bakow, obecnie zaś o toż samo pozwolenie ubiega się panna Berlinerblau, Dr. Med. i Chir., mająca rodzinę w Warszawie.

W ogólności kwestja kobiet lekarek stanowczo na korzyść tych ostatnich się rozstrzyga i pomimo pamfletów strony przeciwnej, w Anglji i w Ameryce, dyplomowane doktorki ordynują nawet po szpitalach, i zyskały sobie szacunek ogółu a nawet lekarzy-mężczyzn, z których pp. prof Rudnew w Petersburgu, Dr Jacobi w New-Yorku, prof. Dr Heim w Zurichu pożenili się ze swojemi koleżankami płci żeńskiej.

Ztąd też, główny przeciwnik kobiet lekarzy Dr Richelot w Paryżu, powiada, iż panie te, wraz z dyplomem nabywają „le droit et une dangereuse puissance de fasciner leurs confrères“ (Union médicale).

Dla nas, kwestja ta jest ważną i otwarcie przemawiamy za kobietą lekarzem. Mamy kobiety po kantorach, mamy telegrafistki. Mamy wzorowe aptekarki w osobach sióstr miłosierdzia, niech więc będą i doktorki. Uczciwa praca, dla obu płci powinna być dozwoloną, bo toruje drogę do moralności i dobrobytu a zmniejsza nędzę i prostytucję. Chleba nie zbraknie.— Stały czytelnik, Dr med. *W. Lubelski.*

= W tych dniach ma być przedstawiony w „Tivoli“ przez towarzystwo dramatyczne p. Grabińskiego, dramat F. Burańskiego, p. t: „Koleżeństwo Szkolne.“ Podobno dramat ten na Kijowskiej scenie, sympatycznego doznał przyjęcia.

= Jutro w Eldorado przedstawienie na korzyść pogorzelców pułtuskich. Dane będą komedyjki, śpiewy i tańce.

= (Art. nad.)—*Szanowny Redaktorze!*—Najbliżej dziś obchodzącym ogół przedmiotem, jest drożyzna lokali. Podnoszenie komornego stanowi główne zadanie właścicieli—gdy narzekanie lokatorów powszechnem jest do koła. I jedna i druga strona ma swą zasadę.

Właściciel zwłaszcza nowo wzniesionego domu, po ścisłym obrachunku kosztu placu, materjału, robotnika i tego wszystkiego co do zupełnego a dogodnego wykończenia domu potrzebne, wydatkować musi tak znaczny kapitał (zwłaszcza budując na ulicach pierwszorzędnych), że najwyżej postawiona cyfra za lokal np. 4 pokoje z kuchnią frontowe po rs. 800 —i w tym stosunku większe i mniejsze, daje mu ledwie 4 do 5% procentu od włożonego kapitału.

Sam bowiem plac nabyty po rs. od 6 do 8 i wyżej, wyczerpuje za przestrzeń od 3,000 do 4,000 łokci □ summę kilkudziesięciu tysięcy rubli —obciążającą głównie wartość lokali i dążenie do zwiększania ceny takowych usprawiedliwia.

Lokator przeciwnie, biorący za podstawę swój osobisty budżet, widzi się być pokrzywdzony takiem wymaganiem—lokal nawet i dogodny skutkiem podwyżki opuszcza, szuka nowego, stąd przed kwartałem rumacyjnym, rozwija się konkurencja, zawód dla szukających ulg w cenie, a nowe udręczenie dla właścicieli, którzy wiedzą kogo w swych domach mieścili, a przewidzieć nie są w stanie jacy lokatorowie, względnie do porządku i terminu zapłaty w domu ich osiedlać się będą.

Nigdy jeszcze tyle kart na wynajem lokali szczególniej większych, w Warszawie, przed bramami domów nie widzieliśmy—jak obecnie.

Ceny istotnie zastraszające.

Nie wymienia się miejsca—lecz jawne te rzeczy, o których potrzebujący wiedzą z przekonania, ogromem swym uderzają.

Całe piętro (dom o 8 oknach frontu) rs. 2,500! wszystkiego jest tam cztery spore pokoje, parę alkówek, kuchnia i coś dla służących.

5 pokoi, kuchnia, 1 piętro rs. 1,500!

4 pokoje frontowe, w domu 5 oknowym rs. 1,000 (jak tu z 5 okien zrobić cztery pokoje frontowe?) Pokój rs. 250 rocznie!!! i t. d.

BOONDER

Opowiadanie Bret-Hart'a.

Pod względem rodu i wykształcenia wiele on do życzenia pozostawiał. Genealogja jego była dość ciemną.

Niewiadomo nic, czy miał braci lub siostry, ale pomiędzy znajomemi jakich mam wśród szlachetnego rodu psów, a mam ich nie mało, nie zdarzyło mi się spotkać ani jednego, który by się odznaczał temi szczególnemi znakami jakie Boonder posiadał. Tułów jego był nader długi a łapy przednie silnie oddalone od tylnych, jak gdyby matka przyroda miała przewrotnie zamiar obdarzyć go trzecią parą łap i niewiadomo dla czego nie uczyniła tej tak korzystnej modyfikacji w jego psiej osobistości.

Ten szczegół w jego budowie, nastręczał dla nas wielką niekorzyść pod czas wieczorów zimowych, gdy bowiem Boonder wchodził do pokoju, trzeba było drzwi pozostawić otwarte na czas wystarczający do przecisnienia się przez nie przynajmniej trzech psów średniej wielkości.

Łapy Boondera były wywrócone na wewnątrz, a kiedy spoczywał układał je zwykle do znanej w szkole tańców trzeciej pozycji. Dodajcie do tego parę błyszczących oczu, uszy które z wszelką słusznością mógłby inny psiego rodu właściciel rewindykować i nos spiczasty, który wciskał się we wszystkie otwory na kształt witrycha a będziecie mieli Boondera w całej okazałości, takim jakim go znałem.

Sądzę, że prawdopodobnie zawdzięczał on swoją popularność bezwstydnemu natręctwu jakiem się odznaczał.

Wszedł on do nas na podobieństwo starego członka rodziny, który po dość długiej nieobecności, wraca, ażeby zająć znowu swoje dawne stanowisko.

Według teorji Pitagaresa, łatwo się to daje wytłomaczyć, chociaż doprawdy nie pamiętam, ażebym posiadał jakiegokolwiek krewnego, któryby miał manję zagrzebywania kości w ziemi (chociaż ta rozrywka *post mortem* wydaje się bardzo stosowne).

A Boonder miał prawdziwą słabość do zagrzebywania kości w ziemi.

Znaleziono go leżącego przed łóżkiem w jednym z pokojów, i z pewnością on w tym wypadku był mniej zażenowanym od tych co go tam spotkali.

I od tego czasu trzeba było przyjać Boondera takiw jak był, i udzielić mu przywileje jakich się odmawia często najinteligentniejszym i najbardziej układnym z jego współbraci.

Dla tego też jeżeli kto z nas spotkał go wylegającego się wygodnie w koszu napełnionym bielizną, albo też obracającego na swój wyłączny użytek jedno z ubrań, które nam przysługiwały mówił zaraz:

— O! to Boonder.

I pocieszał się, że nie przyszło mu do głowy żadnej większej szkody nam wyrządzić.

Mówiłem już o jego manji zagrzebywania kości.

I nie działo się to w zamiarze czynienia oszczędności, gdyż za każdym razem zapomniał on miejsce w którem skarb swój zachował, i zapełniał cały ogród bez żadnego celu niezliczonemi skrytkami. A chociaż kwiaty nasze cierpiały na tem, nikt nie myślał o ukaraniu Boondera. Jego imię stało się jednoznacznem z przeznaczeniem. Skarżono się na niego ale przyjmowano go jako złe nieuniknione. A przytem chociaż nieodznaczał się on ani zbyt bystrem pojęciem, ani ułudną powierzchownością, przyswoił sobie jednak pewne *gentlemańskie* przyzwyczajenia.

Kiedy naprzykład wykonywał jedyną sztukę jakiej

A jednak gdy się pomówi z właścicielem, skoro się wejrzy w cyfrę kosztu budowli, z której czerpać on musi swoje procenta, cena mniejsza być nie może, inaczej bowiem niewątpliwa czeka go strata.

Koszt lokali nader wysoki, powinna roztropna ekonomja koniecznie umniejszyć—a na umniejszenie takowego jedyna jest tylko rada.

Wiadomo powszechnie z ogłoszeń i odszukujących dobrych hypotek, że kapitałów gotowych u nas nie brak. Panowie kapitaliści nawet kierując się głównie bezpieczeństwem rychłej egzekucji, wrazie stagnacji w odzyskaniu swych procentów, gotowi niższy procent pobierać, byleby lokacja ich kapitału spoczywała na domu w Warszawie, w pierwszem miejscu po Towarzystwie. Gotowy tu grosz zawsze, bezpieczeństwo i na wartości i na dochodzie.

Wiadomo także, że już tego rodzaju lokacje są wyczerpane i że wielu z panów kapitalistów ograniczyć się musi na kuponikach od papierów procentowych, za których to papierów dozór i przechowywanie jakieś tam depozytowe i assekuracyjne płacić potrzeba.

Strata wyraźna.

Gdyby więc obok takich wiadomych, panowie kapitaliści zechceli zwrócić uwagę, że summy ich zamienione w wartości nieruchome budowli w Warszawie, znacznie zwiększyłyby renty, że przyczyniłoby i wzrost wkładowych kapitałów wartościowych, i że z pewnością wpłynęłyby na zrównoważenie cen lokali, tyle powszechnie pożądane, niewątpliwie kierunek obrotowy okazał by im się bardzo korzystnym i nabraliby odwagi rozumie się przy rękojmi jaka by się tu nastręczała.

Nie obcem jest, że najdrożej kosztuje plac pod budowlę w Warszawie.

Dokładnie wiemy także, że wśród 3,000 przeszło posesji tutejszych, jest wiele domów, posiadających podwórza za nadto obszerne w stosunku do liczby lokatorów.

W dziedzińcach takich przy wysokich cenach materjałów, właściciele, bądź z powodu braku kapitału, bądź dla innych przyczyn budowanie oficyn uważają za przedmiot niemożebny, lub niepotrzebny, a stąd jak mówi rolnik, ziemia leży odłogiem i marnuje się niepotrzebnie.

Kapitał gotowy na to miejsce włożony, dałby korzyść przewyższającą oczekiwanie w sposób bardzo prosty.

Kapitalista za zgodą stosowną z właścicielem na placu podwórzowym stawia oficynę z prawem przypuśćmy 27-letniem (odpowiednio do terminu amortyzacji pożyczki Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy). Część swego kapitału po wystawieniu budowli wycofa z pożyczki miejskiej jaką mu toż Towarzystwo udzieli—resztę zaś kapitału z procentem realizować będzie przychodem ze swej czasowej własności, i amortyzując dla siebie korzystnie swoje nakłady, powiększa majątek wartościowy dla właściciela possesji w ten sposób nie szkodliwą dla siebie współkę zawierającego.

Główna podstawa t. j. plac, dla obudwu stron przychodzi bezpłatnie; korzyść więc z takiej operacji rozciągnie się nietylko dla stron działających, lecz co najważniejsza lokatorowie tanie i dogodne pomieszczenia dla siebie znajdą i wpłynie to wreszcie na zniewolenie poczynienia ulg ze strony tych właścicieli (a jest ich nie wielu), co wyzyskują istotnie cenę najmu, już to z powodu dogodniejszego położenia swego domu, już z zasady „że im więcej, tem lepiej.“

Że taki rodzaj budowania jest nader korzystny; dowodem tego służą znaczne nieruchomości w mieście tutejszem w podobny sposób stawiane, jak Dwór gościnny za Żelazną bramą. Dom targowy miasta przy ulicy Nowomiejskiej i wiele innych.

Rozumie się, że o ile oficyny takie stawiane będą w domach położonych przy ulicach większy ruch posiadających, o tyle widoki dla kapitalisty przedstawiać się będą większe.—Dla tego bardzo łatwe pierwsze kroki przedsiębiorącym przekonać się naocznie, że w głównych punktach miasta jak na ulicach Senatorskiej, Marszałkowskiej, Nowym-Świecie i wielu innych są tak obszerne w domach podwórza i ogrody, że w nich z wielką łatwością stanąć mogą obszerne i dogodne dla zdrowia oficyny, które nie tylko dochód lecz i ozdobę domu stanowić mogą.

Sposób zrealizowania kapitału nakładowego z procentem jest równie łatwy, przyjmując za podstawę do rachunku wartość pojedynczego pokoju roczną.

Wartość ta pomnożona przez termin posiadania, z doliczeniem czasu na pobudowanie, powinna zrealizować wkład i oddać procent w stosunku zmniejszającego się z każdym rokiem powrotu.

Wycofanie wartości z pożyczki miejskiej przyczynia się równie do amortyzacji—a co najważniejsza że kapitał i procent działającego ciągle w jego ręku zostający, daje mu rękojmię przewyższającą wszelkie obce lokacje.

Takim tylko sposobem zdaniem naszem ceny lokali mniejszych unormować się będą mogły, i przy tej przedsiębierczości żądający lokacji miejscy kapitaliści osiągną hypotekę wedle wszelkich wymagań bezpieczną i terminową. *A. Z.*

= P. Antoni Porębski, redaktor i wydawca wychodzącego w Piotrkowie czasopisma „Tydzień“, uzyskał już u właściwej władzy pozwolenie na wydawnictwo dwóch książek. Będą to roczniki na rok przyszły 1876: jeden przykładem lat poprzednich, poświęcony wspomnieniom historycznym, rozprawkom popularnym, podobno i poezji, oraz statystyce; drugi zaś dla ludu.

= W krótce na żądanie ma być powtórzoną w Eldorado znakomita komedja Augiera i Sandeau „Kamień probierczy.“

= Czytamy w *Kaliszaninie*: Z długotrwałych deszczów—powódź. Kanały w mieście pełne wody. Pola i łąki zalane. Prosna płynie bystro szerokim korytem, siejąc zniszczenie. Od wczorajszego południa przybyło wody na 42 cale, a od 7-ej godziny dzisiejszego rana stoi prawie w mierze.

= Żarty wszelkiego rodzaju, figlarne, czy złośliwe często niezbyt przyjemne pociągają za sobą następstwo.

W dniu wczorajszym w bramie pocztamtu na Krakowskiem Przedmieściu, człowiek lat średnich z dosyć silnym zarostem, siedząc na ławce, zdrzemnął się, a drzemka ta wkrótce w prawdziwy sen się zamieniła.

Przechodzący bramą podówczas woźny, zgorszony snem obcego człowieka w murach poczty, ukręcił dudkę z papieru i włożywszy ją ostrym końcem w nos śpiącego, drugi koniec podpalił.

Papier się zajął, a ogień blizkim był już brody i wąsów śpiącego. Nagłe gorąco obudziło go, a widok ognia przeraził do najwyższego stopnia.

Woźny zbiegł coprędzej,— gdyby nie wdanie się obecnych w bramie, uszedłby może on przynależnej kary, która po sprawdzeniu faktu, z pewnością go nie minie.

= Wczoraj około godziny 11-tej wieczór, przy ulicy Nowolipie pod Nr 26 w domu Izraela Przepiórki, zapaliła się drewniana ściana łącząca się z kominem. Przybyli topornicy z oddziału 1 szego Straży Ogniowej natychmiast ugasili płomienie bez naruszenia budowli.

— Zarząd Szpitala Pragskiego składa szczere podziękowanie wszystkim łaskawym ofiarodawcom fantów, składanych na rzecz Loterji fantowej, odbytej w Parku Aleksandrowskim, na korzyść tegoż szpitala; wszystkim Damom które raczyły zająć się sprzedażą biletów loteryjnych; Szanownym Gospodarzom namiotów; wszystkim pp. Kassjerom, Gospodarzom sklepów, oraz innym Członkom, za ich poniesione trudy i poświęcenie się; oraz ma honor zawiadomić, że o dokończeniu Loterji wkrótce doniesionem będzie.

= Na jednym z domów ulicy Gołębiej, czytamy ogłoszenie: „*Sklep tenze stancijo jezd do ostąmpienja w kaszdym csasie.*“

— *(Art. nad.) Szanowny Panie Redaktorze!* Upraszam o łaskawe przyjęcie dla najpotrzebniejszych pomocy pogorzelców miasta *Pułtuska*, od F. W. rs. 3, od Mani W. kop. 15, od A. kop. 25, od M. kucharki 10, od A. kop. 25, od 6-ciu terminatorów *szewckich* kop. 34. Racz przyjąć Szanowny Panie tak mały datek od ludzi moich ale datek płynący z uczucia rzetelnej bratniej miłości, gdyż z prawdziwem zadowoleniem patrzałam z jaką skwapliwością dążyli na ręce moje złożyć swoją maleńką ofiarę. Oby więcej znalazło się naśladowców. — Z szacunkiem *Stała Prenumeratorka.*

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego od J. M. rs. 2, M. W. rs. 4, M. D. kop. 60, J. C. z ulicy Smolnej rs. 3, K. Z. rs. 1, M. C. rs. 2, S. W. rs. 1, L. W. rs. 1, Kazimierz rs. 3 i numizmaty, Wdowa K. rs. 3, A. B. C. rs. 3. Bezimiennie kop. 30. F. S. rs. 1 kop. 5, L. K. kop. 30 dla pogorzelców Pułtuska, L. L. rs. 25 dla Pułtuska, rs. 15 dla Opola, rs. 1 dla Końskiej Woli, S. Stop. rs. 1 kop. 50 dla Opola, Pułtuska i Końskiej Woli, Z. K. dla Pułtuska, Opola i Końskiej Woli, J. S K. kop. 50. Lokatorowie ulicy Szpitalnej Nr 1 rs. 2 kop. 50, P. K. rs. 1, D. S. rs. 1, E. S. rs. 1, H. S. rs. 2 ubranie przez Hugona S, M. P. rs. 1, L. C. rs. 3, A. O. rs. 1 dla pogorzelców Pułtuska, A. P. rs. 3 dla pogorzelców do uznania, A. K. rs. 1, A. P. rs. 1, A. K. rs. 1, L. L. rs. 1, A. G. rs. 1 na pogorzelców Pułtuska. Pracujący w fabryce W. Gorczyckiego rs. 1 kop. 60, Jenerał S. rs. 5, S H. rs. 3, T. H. rs. 1, J. K. rs. 3, A. J. rs. 1, J. Zieliński rs, 10, Benio i Julcia rs. 1, Marjanny i Marysi służących kop. 30, Jankel rs. 1, Rachelka medalionik złoty, S. S. rs. 4, F W. rs. 3, Mania W. kop. 15, A. kop. 25, M. kucharka kop. 10, A. kop. 25, Marja Petronella M. z Chłodnej ulicy, oraz jej synek Oleś kop. 30, A. M. F...wicz. rs. 1 kop. 20, Wilhelm Landau z Łodzi rs. 2, J. P. rs. 1, Artur R. rs. 3, E. K. rs. 1, Skład Win Edwarda Schüler rs. 3 dla pogorzelców Pułtuska, S. N. rs. 3 dla Pułtuska, Opola i Końskiej Woli, B. Z. rs. 1 kop. 50 dla Pułtuska.

— *Panu Leitgeberowi.* — Korrespondencję Pańską odebraliśmy. Wiadomy artykuł pozostaje do rozporządzenia Sz. Pana w Redakcji. Odebrać go można codziennie między 1-szą i 2-gą po południu.

≌ Dnia 25 b. m. w niedzielę o godzinie 7 wieczorem w kościele Ś. Aleksandra. JX. A. Piętka pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy panem Telesforem **Sutkowskim** a panią Pauliną **Jurkowską**, córką urzędnika Pałaców Cesarskich Piotra Jurkowskiego i Marcjanny z Łuniewskich.— Jednocześnie po krótkiej a serdecznej przemowie dopełnił także błogosławieństwa nad Rodzicami panny Młodej — jako w rocznicę 25-tą ich ślubu. —11,263.—

≌ Dnia 24 b. m, t. j. w sobotę, w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 8ej wieczór, Jks. Adolf Piętka, pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Juljuszem Saturynem **Ciołkowskim**, urzędnikiem Tow. Kred. Ziem., z panną Teodozją Krystyną **Unierzyską**,

---

zdołał się nauczyć, służąc w kącie na tylnych łapach i wyciągania przednich jakby prosząc o jałmużnę, goście którzy byli obecni tej exhibicji, ofiarowali mu za to ciastka i cukierki. Boonder udawał wyówczas że przyjmuje z wdzięcznością te łakocie w których w rzeczywistości nie bardzo się lubował, i czynił stosowne gesta mordą, jak gdyby połknął to wszystko, ale skoro tylko gość się odwrócił, korzystał z tego ażeby wypuścić z mordy przechowywaną tam słodycz do pierwszego lepszego bezpiecznego schronienia, na co najczęściej wydawały mu się najstosowniejszem miejscem kalosze owego gościa który go obdarował.

Jeżeli nie szło już o popisanie się z grzecznością światową, Boonder nie starał się wcale ukrywać swoich sympatji i antypatji.

Instynktownie miał on wstęt do kolei żelaznych.

Kiedy na naszej ulicy zakładano kolej żelazną omnibusową, Boonder nieufnym wzrokiem przypatrywał się szynom, i z wielkiem wysileniem płuc objawiał swoją opozycję przeciwko pierwszemu wagonowi przebiegu.

Zdaje mi się, że go widzę jeszcze w tej chwili dla niego tak bolesnej, wbiegającego na szyny, zatrzymującego się przed wagonem i protestującego z taką gwałtownością, że każde wysilone szczeknięcie odrzucało go o kilka kroków w tył od zajętego stanowiska. I zresztą nie jemu tylko jednemu zdarzyło się czynić bolesną opozycję przeciw wprowadzonym nowościom, widzieć niestety jak te nowości rosną, prosperują i ginąć nawet przez nie..... ale nie uprzedzajmy przedmiotu.

Dawniej już Boonder takie same niezadowolenie okazywał przy wprowadzeniu gazu oświetlającego. Stracił on całą dobę na bardzo żywych sprzeczkach z robotnikami około zakładania rur gazowych pracującymi i zapomniał nawet zakopać według swego zwyczaju, kości które bielały na słońcu.

Pomimo tego jednak rury zostały przeprowadzone i gaz oświecał ulice.

Eksploatacja wód Sprin Valley znalazła w nim także zapamiętałego przeciwnika, chociaż i w tym razie spotkało go również niepowodzenie. Przy robotach ziemnych wykonanych w sąsiedztwie, stawił on także kwestję osobistą, co nawet wywołało żywe nieporozumienia pomiędzy nim a przedsiębiercą robót.

Wszystkie te szczegóły posłużyły do wyjaśnienia jego zasadniczych przekonań i systematu w jakim się myśli u niego rozwijały.

W skutek więc rozpraw jakie wszyskie te objawy wywołały, w rodzinie naszej dodaliśmy do jego nazwy przydomek konserwatysty i poczęliśmy go nazywać „Boonderem konserwatystą.“ Ale chociaż nikt mu procesu o to niewytaczał, stanowisko jakie przyjął w układzie społecznym, nie prowadziło go po różach i często bardzo ciernie w drodze spotykał.

Naraz zdarzało się, że kiedy kto zagrał na fortepjanie, działało to Boonderowi źle na nerwy, i udzielał grajkowi warczące napomnienie.

Jeżeli wówczas przez miłość dla muzyki relegowano go na tylne podwórze, Boonder wyciągał całe swoje długie cielsko i protestował strasznem wyciem, które zwycięzką walkę toczyło z fortepjanem — ale ponieważ u nas lubiono muzykę i znoszono Boondera wycie i fortepian, szły każde swoją drogą.

Pewnego dnia rano Boonder wybiegł z domu w bardzo wesołem usposobieniu, jak zawsze z kością w zębach, widocznie w zamiarze zagrzebania jej. Nazajutrz znaleziono na szynach martwe jego ciało. Wagon kolei miejskiej przeszedł przez „konserwatystę!“

córką Antoniego, radcy stanu, emeryta, i Emilji z Szwędzkich małżonków Unierzyskich; na chórze zaś artyści odśpiewali Veni Creator Freyera i Marsz Małgockiego.

— O próbach opalania torfem na kolei kijowsko-kurskiej „Ziemled. Gazeta“ podaje następującą wiadomość. Próby poprzedziło zbadanie 15 pokładów torfowych wzdłuż linji kolei, na przestrzeni 6,985 desiatyn zawierającej 400,000sażeni sześciennych torfu suchego w dobrym gatunku. W kilku pokładach znaleziono torf wyrównywający niemal pod względem dobroci opałowej drzewu brzozowemu, użytemu w jednakowej ilości; przewyższa zaś wiele innych gatunków drzewa. Przeciętnie, zamiast jednego sążena drzewa dębowego używanego na kolei kijowsko-kurskiej, trzeba użyć 1½ sążena torfu. Doświadczenia wykonane w Austrji, Bawarji i Wirtembergu przekonały, że ogrzewanie lokomotyw torfem nie wymaga żadnych przeróbek w piecach, ani też jakichkolwiek nowych przyrządów. Każda lokomotywa ogrzewana drzewem, może z wszelką łatwością posługiwać się torfem, przyczem należy tylko uważać, aby był we właściwy sposób w piecu układany. Próby robione na kolei kijowsko-kurskiej dowiodły, że opał torfowy na 10 wiorst jazdy kosztował taniej o 4 ruble, niż opał drzewny.

Kronika zagraniczna.

⨯ W Männedorf nad rzeką Zürichską, p. Teodor Huppinger odkrył mechanizm, za pomocą którego mowa zamienia się w pismo. Przewodnią myślą wynalazcy było dowieść, że organy mowy służyć mają i do wyrażenia słow na piśmie. Mechaniczny ów przyrząd niewiększy od dłoni i dowcipnie zbudowany, w ten sposób jest w związku z organami mowy, że poruszenia języka, ust, podniebienia, i t. p, tworząc wyrazy, padają na apparat piśmienny. Na maszynce okręcony jest w rolce wązkiej papier, na którym czarnemi znakami odtwarzają się wyrazy. Pismo składa się podobnie jak w apparacie telegraficznym z punktów i kresek. Ponieważ pismo odbija się tylko w znakach, nie ma przeto potrzeby mówić głośno, aby mieć napisane. Przyrząd ten da się zastosować i do stenografji. Dosyć jest tylko za mówiącym lub czytającym zcicha powtarzać, a mowa odbije się na apparacie.

Wynalazca ma nadzieję, że pożyteczny ten przyrząd wkrótce zyska upowszechnienie.

— I w dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera mieści się „Dział Kroniki zagranicznej etc. etc.“

† Jutro, jako w czwartą bolesną rocznicę skonu ś. p. Stanisława **Jagodzińskiego**, obywatela, odbędzie się za spokój jego duszy w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-tej z rana Nabożeństwo żałobne, które pozostali synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Jutro, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Gepnera**, urzędnika Banku Polskiego, odbędzie się za duszę jego w kościele Śtej Anny na Krakow.-Przedmieściu, Msza Święta, o godzinie 11ej z rana; na którą pozostała rodzina zaprasza wszystkich życzliwie chowających pamięć nieboszczyka. —11217—

† Jutro (w piątek), jako w dziewiętnastą rocznicę śmierci ś. p. Emilii z Hipschów **Grzędzińskiej**, za spokój jej duszy, o godzinie 9 rano odprawioną zostanie w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej Msza żałobna, na którą stroskany mąż wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych i Życzliwych.

† Bronisław **Głogowski** syn Jana i Ludwiki obywateli tutejszych, przeżywszy lat 17 w dniu wczorajszym przeniósł się do wieczności. W głębokim żalu pogrążeni rodzice w raz z rodzeństwem zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne dnia 30 lipca o godzinie 11 w kościele Przemienienia Pańskiego oraz na eksportację zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 5 po południu.

† Dnia 31 b. m. t. j. w sobotę jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Ordon**, b. budowniczego b. Dyrekcji Ubezpieczeń, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 10-tej z rana, na które pozostała żona, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. —11270—

† S. p. Marja z Jasińskich **Bohdanowicz**, czasowo bawiąca we wsi Gumowie, w Pow. Ciechanowskim zmarła dnia 26 z. m., za którą odbędzie się Nabożeństwo żałobne w dniu 31 t. m. t j. w sobotę w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie 9½ na które to Naożeństwo pozostałe siostry zmarłej, Familję i Przyjaciół zapraszają. —11,255—

† Ś. p. Kazimierz **Antonowicz** Student Uniw. Warsz. wydz. fizyko-matem. kursu II — zakończył życie d. 2 lipca r. b. we wsi Janikowie w 20 ym roku życia. Aniołem Bóg go stworzył i jako Anioła powołał do siebie. Pozostałe Ciotki proszą Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 31 b. m. o godzinie 9 ej w kościele Śgo Aleksandra odbyć się mające. —11,240.—

† (*A. n.*) W dniu 26 b. m. i r., zmarł po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami ś. p. **Piotr Stępkowski**, b. Urzędnik Kancellarji Warszawskiego Ober-Policmajstra przeżywszy zaledwie 45 lat. Zmarły był jednym z tych cichych pracowników, których żywot choćby najdłuższy mija niepostrzeżenie. Skromny, uczynny, koleżeński, niemiał nieprzyjaciół, a jedynym cechującym go przymiotem, była łatwość zgadzania się ze wszystkiemi, czem bez trudności zniewalał ku sobie serca.

Za dowód niech posłuży spora garstka życzliwych która na posłuch o śmierci nieboszczyka zebrała się w dniu wczorajszym w kaplicy Ś-go Antoniego, ażeby z niekłamanym w sercu żalem odprowadzić jego zwłoki na miejsce wiecznego w mieście umarłych spoczynku. *Edward Wr..ski.*

Wiadomości polityczne.

Żadnych nowych doniesień z nowego placu boju w Europie. Onegdajszy telegram podany nam został przez tutejszą agencję wiernie: takie same brzmienie posiadają telegramy dzienników niemieckich. Przez dwa dni zatem walczono już w Hercegowinie — a wnosząc z ilości wojsk nagromadzonych i zaciętości walki, którą sam telegram przyznaje, nazywając ją co więcej w d. 24 b. m. nie rozstrzygniętą, można na pewne uważać doniesienie „Presse“ wiedeńskiej o sile powstańców za zupełnie a bodaj czy nie rozmyślnie błędne. Trzystu powstańców na jednym punkcie, ośmdziesięciu na drugim, nie dokazałoby nigdy tego, co wskazuje onegdajszy telegram; nie na setki ale na tysiące trzeba liczyć siły powstańcze. Czy pomimo to ruch hercegowiński groźnym jest dla spokoju całej Europy, czy wywoła kwestję wschodnią, jak to wielu dziś się już domyśla, na pytanie to skłonniejsi jesteśmy udzielić odpowiedź przeczącą. Nie sądzimy aby z powstania hercegowińskiego rozpalić się mogła wojna wschodnia, tak samo jak nie wierzylismy w swoim czasie w podobną doniosłość mordów w Podgorycy, w październiku r. z. Uważamy, że owszem Europa będzie się starała niedopuścić wojny, nie dla tego, zaprawdę, aby zbytnią miłością pokoju pałała, lecz z powodu, że nie wszystkie jeszcze jej potęgi są do wojny należycie przygotowanemi.

Czytelnicy przypominają sobie, że w początkach wiosny r. b. rząd niemiecki zabronił wywozu koni z granic Rzeszy, chcąc w ten sposób zatamować Francuzom źródła nabycia. Wyjątek uczyniono tylko dla Szwajcarji. Starała się opodobny fawor Dania, lecz nie nie wskórała. Zakaz trwa ciągle i jest w granicach przywileju nadanego Szwajcarji, ogólnym. Gospodarstwo narodowe nie wielką zzakazu tego okazuje radość. Minister Friedenthal zwiedzając Prussy nasłuchać się musiał licznych skarg, z jakiemi występowali tamtejsi obywatele. Prussy wschodnie mają pięknie rozwiniętą hodowlę koni w znacznej części z rassy polskiej jeśli się nie mylimy — a w skutek zakazu owoców pracy swej nie mają komu zbywać. P. Friedenthal przyrzekł obywatelom Pruss wschodnich wstawienie się gdzie należy, w celu wyjednania ulgi dla produkcji i handlu koni. Jakoż będąc w Warcinie, przemówił w tym duchu do ks.Bismarcka. Orędownictwo jego nic nie pomogło, musiało nu nawet ściągnąć pewną niechęć ze strony wypoczywającego kanclerza. Zakaz przestrzeganym jest obecnie ściślej jeszcze niż przedtem. „Frankfurter Journal“ pismo niepodległe, krytykuje upór p. Bismarcka i uważa go za zupełnie bezcelowy. Francja bowiem sprowadza to, czego potrzebuje, z Austrji i Rossji. Rzeczywiście Francuzi skupują konie w całej środkowej Europie, po za granicami Niemiec pruskich. U nas wysokie ceny koni spowodowane zostały właśnie przez te zakupy francuzkie. Francja organizuje się i według planu organizacji powinna się zaopatrzyć przeszło w 100,000 koni. Zakaz pruski nie przeszkodzi jej w tem, może tylko narazić ją na większy niece wydatek.

Zgromadzenie Narodowe francuzkie wraz z artykułem 14, prawa o wyborach do senatu, o którym już wspominaliśmy, odesłało jeszcze do komisji trzydziestu dla nowego opracowania artykuł 15, mówiący e wynagrodzeniu delegatów do ciał wyborczych. Artykuł 14 wprowadza rozmaite szykany, tamujące swobodne istnienie i działalność ciał wyborczych i i otwierające drzwiczki prefektom i policjantom do wywierania wpływu bądź na bieg spraw t. j. kandydatur, bądź na porządek czynności. Prawdopodobnie komisja ścieśnienia te usunie z projektu.

Komisja, której powierzono wniosek Tailona o powrócenie radom prefekturalnym, (nie mającym żadnej udzielności i słuchającym prawie zawsze prefektów) prawa sprawdzania wyboru radców departamentowych—oświadczyła się podobno za utrzymaniem dziś panującego porządku t. j. za pozostawieniem sprawdzania mandatów przy radach departamentowych, z dodaniem jedynie prawa odwołania się do rady stanu. Nie tego chciał pan Buffet, pragnący zawsze i wszędzie widzieć jak najwięcej prefektów, a najmniej obywateli.

Pogłoska o aresztowaniu hr. Dzembeka powstała d. 24 b. m., w Kladzku. Pod tą datą wysłano ją z Landeck do „G. Vossa“ skąd udzieliła się dalej i przeszła do mass. Kto ją rozpuścił czy obłąkany—tylko na parę dni—urzędnik sądowy—czy jaki niższy organ służby publicznej—czy korrespondent, czy jaka osoba zupełnie prywatna: wyjaśni się to w śledztwie zarządzonem już przez władze pruskie. Tymczasem pogłoska dostawszy się do Berlina zrobiła swoje: gazeta się rozeszła w wielkiej liczbie egzemplarzy a berliński patryotyzm na nowo zacisnął pięści. Bo było zaprawdę na co: ów Dzembek, którego samo istnienie nawet jest jeszcze zagadkowem, chciał ni mniej ni więcej tylko zamordować następcę tronu prusko-niemieckiego: aresztowano go przy obiedzie a wraz z nim, matkę jego i służącą. Tak opiewa pogłoska. Na pociechę serc, cały zamach zbrodniczy okazał się prostem kłamstwem, za które sądy nie zaniedbają wymierzyć zasłużonej kary.

— *Sprostowanie.* — We wczorajszych Ostatnich Wiadomościach Politycznych w ustępie 4. wierszu 3 zamiast: „małej mniejszości“ powinno być: „*małej większości*“.

SZARADA.

Czem piękność a niekiedy cnota się otacza
To *właśnie pierwsza* zgłoska małuje, oznacza.
Drugie,—litera.. (chwilkę pomyśleć wypada)...
Cała tę własność przyjemną posiada,
Że kto ją ma, a przy niej stanie pełna flasza,
Ten dotkliwe pragnienie z łatwością ugasza.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Płotka*)

= W porze upałów jest jedna niedogodność, że gorąco wzbudza pragnienie a często niewiadomo co pić. Nie wszyscy są stronnikami wody sodowej, która często nastręcza pewne niedogodności. Piwo choćby najlepsze nawet przy zbytniem użyciu sprawia ociężałość, na wino nie każdy zdobyć się chce lub może. A i wino za zwykły napój trudno używać.

Najlepsza w takim razie i najskuteczniej gasząca pragnienie jest czysta woda, ale zkąd w Warszawie dobrej wody dostać. Trzeba do niej koniecznie dodać jakąś przyprawę, żeby była zimną i nieszkodliwą.

Otóż do tego najlepiej się nadaje sprzedawany w handlu Boqueta po cenach umiarkowanych, ocukrzony koniak w najlepszym gatunku — kilka kropel tego koniaku nalanych wszklankę, nadaje wodzie smak bardzo przyjemny i neutralizuje zarazem wszelki szkodliwy wpływ, jaki użycie tej wody w stanie naturalnym mogłoby wywrzeć na zdrowie.

Zarząd

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia niniejszem, że z dniem 1 (13) Sierpnia r. b. wprowadzoną zostaje taryfa dla bezpośredniego przewozu powozów, towarów i zwierząt pomiędzy Stacjami Dróg Żelaznych: Moskiewsko-Brzeskiej i Warszawsko-Terespolskiej,

Jednocześnie wprowadza się także taryfa obniżona wagonowa dla niektórych towarów z Warszawy (Pragi) doMińska, Smoleńska, Wiaźmy i Moskwy lub w kierunku odwrotnym.

Exemplarze wzmiankowanych taryff nabywane być mogą w Ekspedycjach towarowych na Stacjach Drogi Żelaznej Warszawsko Terespolskiej po cenie kopiejek 50 exemplarz. 1—3—11227—

— *Komitet Towarzystwa Resursy Obywatelskiej*, podaje do wiadomości, właścicieli obligacji i akcji tejże Resursy, że talony z odcinkami na wypłatę przez następnych lat 10 procentów od obligacji, już są przygotowane i po ostemplowaniu takowych i podpisaniu będą dołączane do właściwych obligacji w Kancellarji Resursy Obywatelskiej wkrótce, nie inaczej jednak jak za okazaniem oryginalnych obligacji dla ostęplowania takowych na dowód dołączenia odcinków.—Talony zaś z kuponami od akcji również na następnych lat 10 będą dołączane od 1-go grudnia r. b. tymże samym porządkiem.— Dyrektor *S. Jasiński*—Członek Sekretarz Komitetu *Beneweni.*

— Cztero-klassowy męzki Zakład naukowy w zakresie Progimnazjum z Pensjonatem dla młodzieży izraelskiej, przeniesionym został do domu pod Nr 8 przy ulicy Dzielnej. Do klassy wstępnej przyjmują się dzieci bez wszelkich wiadomości wstępnych. Zapis kandydatów trwać będzie bez przerwy codziennie od godziny 9ej z rana do 6ej po południu.

2—3—11053— Przełożony Zakładu, *B. Segal.*

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, (Plac Zielony, Nr 10,) otworzyło się kilka wakansów na naukę: „Kwiatów,“ „Kroju Rękawiczek“ i „Introligatorstwa.“ Zapisywać się można codziennie.
(4—6) —10112—

— Marcelli Paweł Plebiński budowniczy zawiadamia osoby interesowane, że obecnie mieszka w domu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12. 1—3—11,261—

— Majster ciesielski Izydor Lawendel, przeniósł mieszkanie swoje od 8-go lipca r. b. do domu własnego przy ulicy Solec Nr 71 nowy. —11173—1—2

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 29 Lipca 1875 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperiały rs. 5 kop. 85				
Dukaty Holenderskie rs. 3 kop. 47½				
Pruskie talary w bilet. rs. 1 k. 08½				
Austrj. flor. w bil. k. —66½				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	95	96	65
Listy Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	95	93	65
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	60	94	30
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	60	90	30
„ „ „ „ II s.	90	40	90	10
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	40	82	10
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	75	98	75
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . („ „ „ „ ostempl . . (	237	—	235	—
„ „ „ „ z r. 1866 . . („ „ „ „ ostempl. . . (	237	—	235	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	90	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	74	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	156	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespols . .	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	—	—	276	50
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	246	—	242	50
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia.	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz-Łódzkiej.	101	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	3?6	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk rs 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—	—	—	—

5% Listy zastawne rossyjskie rs. 103 kop. 25 rs. — k. —
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 41¹/₉.
Od Likwidacyjnych kop. 64⁴/₉
Od Listów Zastawnych nowych kop. 51⁷/₁₈.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 163⁸/₉.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 07½ za 106 k. 72½.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 kop. 26 rs. 7 k. 24
Paryż; Weksel 3 m. za 300 fr. rs. 86 kop. 62½ rs — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 100 rs. 97 k. 05 rs. —k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs, — żądano rs.

Cena okowity dnia 28 lipca.

Hurtow. skład. wiadro od 639⁵, 642⁶ gar. od 208 — 209.
Pojedyńcza szynkarska 212 — 214
stosunek garnca do wiadra 100.307¼

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 12.48, w południe ciepła st. 17.92 Barometr: 762 mm. (Pogoda).

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c 9.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Іюля 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 165 Czwartek. Warszawa d. 17 (29 Lipca 1875 r.

Kronika zagraniczna.

× Wedle niedawno ogłoszonego sprawozdania ministra handlu o przemyśle Francji, w tem państwie znajduje się 123,000 zakładów przemysłowych z ogólną siłą 502,000 koni, zatrudniających razem 1,800,000 robotników. Na czele stoi departament Sekwany, z roczną produkcją 1,690 milionów franków, stanowiących $^1/_5$ części produkcyjnej cyfry całego kraju. Drugie miejsce zajmuje departament du Nord z swemi wielkiemi przemysłowemi cyrkułami z ogólną wartością produkcyjną 700 milionów franków, po którem następuje departament Garonny. W innych departamentach przemysł mniej jest rozwiniętym, w wielu zaś rolnictwo pierwsze zajmuje miejsce. Mniejszą ilość fabryk mają departamenta Correze i Cantal w górnej (wyższej) Owernji. Przecięciowo, roczna produkcyjna wartość wynosi na każdy departament $100^1/_2$ miliona franków.

× W tych dniach zawarte zostało w Paryżu w cyrkule 12 tym, szczególne małżeństwo. Ojciec narzeczonego był dawniej katem. Mer sądząc, że matka panny młodej nie wie o byłem powołaniu ojca jej przyszłego zięcia, uważał za konieczne uprzedzić ją o tem. „Mój Boże—rzekła na zrobioną sobie uwagę matka narzeczonej—wiemy o tem od dawna, i to właśnie jest przyczyną połączenia naszych dzieci. Na jednym z członków naszej familji, ojciec przyszłego mego zięcia, wykonywał swój obowiązek, i przy tej czynności okazał się tak uprzejmym, względnym i ludzkim dla niego, żeśmy uczuli niewypowiedzianą wdzięczność ku niemu i oto widzi pan odtąd między naszemi familjami zawiązały się ścisłe stosunki.“ Stosunki to rzeczywiście rozrzewniające!

× Przed dwudziestu laty miasto *Brussa* nawiedzone było straszną klęską. Gwałtowne trzęsienie ziemi, kwitnące miasto, w ciągu kilku minut zamieniło w gruzy licząc zabitych na tysiące. Okolica nad brzegami arhipelagu jest wulkaniczną i wiecznie zagraża śmiercią mieszkańcom. W końcu kwietnia r. b. znów podobnie okropny wypadek miał miejsce. W kilku minutash cała okolica Uschaku, więcej ku środkowi Brussa położona, zniszczoną została, wszystkie sąsiednie miejscowości zniweczone, i znów wiele set ludzi w gruzach grób znalazło.

× Wedle gazety Kanadyjskiej Ottawa Wekkly Citizen, odkryto na wyspie „Nowa Gwinea“ na wysokości australskiego wybrzeża, gdzie ocean Indyjski styka się z oceanem spokojnym, nową górę nazwaną „*Herkulesem*“. Wysokość jej wynosi 32,786 stóp, czyli przeszło 6 mil angielskich, gdy przeciwnie góra Evarast w łańcuchu gór Himalajskich, która dotąd była uważaną za najwyższą, ma tylko 29,002 stóp. „Herkules“ znajduje się prawie na środku wyspy, a jej odkrywca kapitan I. A. Lawson zapewnia, że jemu i jego towarzyszowi przy wejściu na nią do wysokości 25,314 stóp. rzuciła się krew nosem i ustami, oddychanie zaś zamieniło się w trudne chwytanie w siebie powietrza.

Droga Żelazna Warszawsko Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. czerwiec 1875 r.

1) Za przewóz . 42,136 osób, rs. 62,112 kop: 10,
2) „ „ 1,139,506 pud: tow: rs. 96,729 kop: 36,
3) Różne dochody . . . . . rs. 611 kop: $67^1/_2$,

Razem rs. 159,453 p. $13^1/_2$

W m. czerwcu 1874 r., było dochodu . . . . rs. 178,882 kop: 09,

Zatem w czerwcu 1875 r. dochód zmniejszył się o . . rs. 19,428 kop: $95^1/_2$, t. j. prawie o 11%

Od 1 stycznia do 30 czerwca 1875 r., było dochodu . rs. 118,549 kop: $64^1/_2$.

W tymże czasie 1874 roku, dochód wynosił . . . rs. 942,190 kop: 06.

Zatem w roku 1875, dochód zmniejszył się o . . . . rs. 123,640 kop: $41^1/_2$, czyli o 16%.

(2—3) —11,019—

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO

Magistra Farmacji

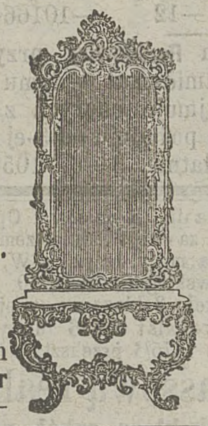
przy ulicy Podwale od ćwierć wieku pod tąż samą firmą egzystujący, przeniesiony został do nowo wzniesionego budynku przy ulicy Miodowej w domu własnym Nr 6 nowy, Poleca:

Materjały apteczne i przetwory Chemiczne.
Materjały techniczne i używane w gospodarstwie.
Wodę Kolońską Elsnerowską.
Oliwę nicejską w najlepszym gatunku.
Oliwę lecerską do maszyn i do palenia.
Smarowidło Belgijskie.
Massę do zaprawy posadzek.
Benzynę na balony i funty.
Farby drukarskie-
Farby litograficzne i pokosty.
Farby olejne tarte i Lakiery.
Olejki eteryczne do Wódek i Perfum. 8—12 — 7585 —

FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD



LUSTER



JANA SILBERBERG,

przy ulicy Rymarskiej Nr 4, wprost Banku, drugi dom od ulicy Senatorskiej.

Zaopatrzone znacznym zapasem
Żwierciadeł bez ram.
jako też w ramach, podług najświeższych wzorów oprawnych, które po cenach nader zniżonych sprzedają się. 2—3 —11043—

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyńcze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje odstępuje się rabat.
Paski surowcowe do zeszywania pasów.
Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.
Papier szmerglowy po kop. 40 za librę.
Papier szkłem nabijany po kop. 35 za librę.
Płótno szmerglowe po kop. 80 za librę.
Szmergiel, po kop. 18 za funt.
Kit do machin „Mastix“ zwany, po kop. 13 za funt.
Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.
Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączyć się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

KRAFT & KUKSZ,

35—0 —10,968— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Hotel Angielski w Częstochowie

po wyexpirowaniu kontraktu z dotychczasowym dzierżawcą objął w posiadanie właściciel a urządziwszy takowy na wzór pierwszorzędnych tego rodzaju zakładów poleca się względem JW. i W. Panów nadmieniając że kuchnię powierzył znanemu i uzdolnionemu kuchmistrzowi piwnicę zaś zaopatrzył we wszelkie gatunki win. — Oprócz zaś wszelkich wygód i elegancko urządzonych numerów, na pierwszem piętrze znajduję się obszerna sala balowa mogąca służyć do zabaw weselnych lub innych uroczystości. 3—3 —10486—

Skład Broni Braci GENELI



Długa Numer 17.

Otrzymał **Broń Belgijską i angielską** perkusyjną od rs 20 do rs 50.
Lefauscheax od rs. 35 do rs. 150.
Lancastra od rs. 50 do rs. 150.
Sztucery różnej konstrukcji i ceny.
Rewolwery różnych systemów od rs. 8 do rs. 35.
Pistolety i karabinki floberowe.
Bronie systemu Lancastra z dwoma parami luf od rs. 135 do rs. 180 z przyborem.
Posiada broń Dubeltówki systemu Lancastra i perkusyjne od $4\frac{1}{2}$ funtów wagi.
Wszelkie **ładunki i przybory** śrót i kapiszony do powyższej broni.
Marynarki i kamizelki do polowania angielskie, tenże skład przyjmuje broń używaną na zamian i kupuje takową, oraz wszelkie reparację, biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny rabat. 2—3 — 10891 —

Faeton i Wolant

nowe, do sprzedania, oraz **Wozy i Bryczki**. Róg Żelaznej i Nowolipia Nr 76/2448.
—11195—2—6

Katarynka

jest do sprzedania. Ulica Furmańska Nr 16, mieszkania 11, u Teodora Sękowskiego.
—11251—1—3

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. GROSSMANNA

ulica Wierzbowa Nr 638, obok Hotelu Angielskiego

Ma honor polecić Szanownej Publiczności Maszyny po cenach ***najprzystępniejszych.***

1° Maszyny systemu ***Wheeler i Wilson,*** na stolikach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem na klucz zamykanem i z wszelkiemi przyrządami po Rs. ***32—35, 40*** i wyżej, odpowiednio z jakiej fabryki maszyna pochodzi i dobroci wyrobu takowej. Maszyny takież bez przykrywadeł od rs. ***3*** do ***4*** taniej.

2° Maszyny systemu ***Singera,*** na stołach z drzewa orzechowego, z przykrywadłem i wszelkiemi przyrządami po rsr. ***38, 40, 45, 50*** wyżej, odpowiednio do fabryki i dobroci maszyny.

3° Maszyny systemu ***Howego*** do szycia bielizny i krawieczczyzny od rs. ***45.***

4° Maszyny systemu ***Growera i Bakera,*** czółenkowe do szycia bielizny i krawieczczyzny od rs. ***38.***

5° Maszyny do szycia krawieczczyzny damskiej ozdobnej, systemu Grower i Baker Greyerowe od rs. ***38,***

Znana najlepsza w świecie oryginalna Ręczna Maszyna do szycia dwunitkowa TAYLOR-A, ze wszelkiemi przyrządami, po rs. 35.

Maszyny ręczne innych fabryk dwunitkowe wszelkich systemów od rs. ***20.***

Zawsze na składzie wielki wybór ***Maszyn oryginalnych Amerykańskich*** wszelkich systemów.

Osobom na prowincji zamieszkałym przesyłam próbki szycia na żądanie ***gratis***—ekspedycja posyłek bezzwłoczna—opakowanie i dostawa na kolej bezpłatna, gwarancja dwuletnia—nauka szycia bezpłatna, posiadam własny warsztat i przyjmuję wszelkie reparacje maszyn do szycia.
17—0 —7687 —

Młyńskie Kamienie Francuzkie

z własnej fabryki, z wypróbowanych francuzkich materjałów, akuratnie i trwale obrobione jak również

MŁYŃSKIE KAMIENIE SZLĄZKIE

tudzież prawdziwą jedwabną

GAZĘ SZWAJCARSKĄ etc.

poleca po **tanich cenach Ernest SCHNEIDER na Pradze pod Warszawą Nr 402.**

NB. W Fabryce mojej w Lesznie (w Księztwie Poznańskiem), wyrobionych zostało przeszło 3000 francuzkich kamieni, z których więcej niż 1000 pracuje w Królestwie i Cesarstwie. 5—6 — 10593 —

Poszukuje się nabycie

DOMU

w szacunku od 12 do 18.000 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 8 domu, u gospodarza, od 3 do 7 wieczór. —11242—1—12

Są do wypożyczenia

MAŁE SUMKI,

na krótkie termina, za poręczeniem osób odpowiedzialnych. Ulica S-to Krzyzka Nr 20 nowy, mieszkania 7. —11238—1—1

Znaczny wybór

Kapsli do butelek,

polece fabryka guzików, oraz wyrobów metalowych i pieczętarskich

Ł. Münchheimer.

Ulica Bielańska Nr 6.—Tamże wiadomość o Maszynie Hamburskiej do prania, która jest do nabycia. —11229—1—3

Cztery Konie,

są do sprzedania, z nich jedna **klacz**, świeżo przyprowadzone z Rossji, piękne i młode, ciemno kare, mogące służyć do zaprzęgu i pod wierzch, wzrostu wyżej średniego. Można codziennie widzieć i o cenę się umówić w hotelu Saskim z dozorcą koni, imieniem **Kuzma.**
—11243—1-6

MALIN

leśnych pare beczek jest do sprzedania na sok po cenie 10 kop. za funt. Wiadomość u W. Walderowicza, Leszno Nr 28. —11252-1—3

Drzwi sienne,

masiv z futrem, oberlichtem i zamkiem do sprzedania. Wiadomość pod Nr 10—8/1887, przy rogu ulic Przyrynek i Samburskiej, u gospodarza. —11206—1—8

Magiel Wiedeński

do sprzedania. Ulica Gęsia Nr 3.
—11214—1—1

BROWAR PAROWY

A. LENDZKIEGO

W WARSZAWIE,

ulica Grzybowska Nr 34.

Ma honor podać do wiadomości, że z dniem 29 Lipca r. b. przy ulicy Miodowej, obok cukierni W go Wedla, otworzony został **Zakład Restauracyjny**, z urządzeniem przy takowym sprzedaży **Piwa Bawarskiego i Eksportowego** na butelki. Piwo eksportowe, według zdania znawców, przewyższa w smaku, mocy i zapachu sobie właściwym wszelkie inne gatunki piwa, dotychczas u nas znane, dla tego też, oraz z uwagi na przystępną cenę, poleca się takowe do śniadań, obiadów, oraz osobom, pożywnego napoju potrzebującym.

Zakład pomieniony przyjmuje również zamówienia na większe dostawy dla panów Kupców i Restauratorów. —11223—1-6



MELANOGÈNE

DICQUEMARA, chemika w ROUEN we Francyi

Do zafarbowania w jednéj chwili, we wszystkich kolorach, włosów, brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru.

W Warszawie w zakładzie Fryzjersko Perukarskim P. K. Pohoreckiego, perfumeryi Śniechowskiego i w głównych Składach perfum.

Z powodu zmiany lokalu **do sprzedania:** Obraz duży antyk z figurą wypukłą w ramach z muszli i minerałów za rs. 100. Portiery do 2 okien lub drzwi z wełnianej zielonej materji w deseń po 5 łokci długości rs. 15, oraz 5 rolet szafirowych i 3 białe perkalowe 1 łokieć 5 cali szerokie, wszystko w dobrym stanie, Chmielna Nr 26, stróż wskaże.
—11236—1—3



LINIJKA i WOLANT

używane, są do przedania w hotelu polskim, bliższa wiadomość w fabryce powozów M. Ziemińskiego, ulica Długa Nr 16 wprost Soboru prawosławnego. —11169—1—3

Dzieło **F. W. Fabera** pod tytułem:

KREW PRZENAJDROŻSZA

w **25** arkuszach druku za kop. **65** nabyć można w znaczniejszych Księgarniach.
—7236—6—6

Drukowane w „Kronice Rodzinnej"
WSPOMNIENIA

o Adamie Mickiewiczu,

opowiedziane najmłodszemu bratu,
przez **Marję Górecką**,

wysyły w osobnem odbiciu i sprzedają się po wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych.—Cena egzemplarza bez oprawy kop. 45, w oprawie kartonowej kop. 60. Skład główny w Biurze Redakcji „Kroniki Rodzinnej."
—10690—4—6

Księgarnia i Skład Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, otrzymała na **skład główny:**

Studja nad suchotami Dra Pidoux, opowiada w streszczeniu **Adam Buckiewicz**, kop. 75.
Heurich Jan. Jak robotnicy u nas mieszkają, a jak mieszkać mogą i powinni. Odczyt popularny, kop. 5.
Makowiecki Aleksander. Jakim sposobem może być lepiej rzemieślnikom. Odczyt popularny. kop. 5.
Makowiecki Aleksander. O kanalizacji w ogóle i sposobach jej zastąpienia, k. 20.
Pietraszek Jan. O eksplozji kotłów parowych, kop. 5.
Rzemieślnicy i robotnicy w Niemczech, kop. 5.
Rzemieślnicy i robotnicy we Francji, k. 5.
Suligowski Adolf. Co można zrobić rządnością i oszczędnością. Odczyt popularny, kop. 5.
Kilka słów o cechach rzemieślniczych i garbarstwie, przez A. T, kop 5.
—10475—3—3

NAKŁADEM
Juliana Müllera,
ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego, z ulubionej opery

Girofle—Girofla,

Muzyka **Ch. Lecocq,**
wyszły Tańce:

Polka . . . . . **kop. 15.**
Polka Mazurka . « **15.**
Kontredanse . . « **30.**

Do nabycia w składach Muzycznych w Warszawie i na Prowincji.
—10515—3—5

Młoda Osoba,

bardzo zdolna, utrzymująca pracownię strojów i sukien i damskich, znająca dokładnie krój, pragnie wyjechać do magazynu lub też do prywatnego domu, bliższą wiadomość powziąć można w pracowni, ulica Wspólna Nr domu 4, w podwórzu, na 1 piętrze
—11199—1—2

NIEMKA
z Poznańskiego, w sile wieku, z pięknemi świadectwami i rekomendacjami, posiadająca język niemiecki, polski i muzykę, szuka odpowiedniego miejsca do towarzystwa, matkowania lub gospodarstwa wiejskiego. Krakowskie Przedmieście Nr 7. Marja Dąbrowska. Tamże **Lustro i Szafa** na suknie do sprzedania.
—11247—1—3

Potrzebną jest
BONA
Francuzka, do konwersacji i dozoru dwóch starszych panienek, do miasta powiatowego Skierniewice. Wiadomość w Pralni Piotrowskiej, ulica Królewska Nr 13. —11233—1—3

Potrzeba Panny

wprawnie szyjącej białe rzeczy na maszynie, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość u stróża domu, przy rogu Ś-to Krzyskiej i Marszałkowskiej, gdzie skład wódek z dystylarni „Ewesta." —11228—1—3

P A N N Y
znające doskonale krawieczyznę i krój, mogą znaleść ciągłe zajęcie w domu prywatnym na ulicy Tamka Nr 36, mieszkania 4.
—11126—2—3

Potrzebny jest Chłopiec,

dobrego prowadzenia do nauki profesji szewckiej, nie młodszy jak lat 14, ktoby takowego życzył umieścić, raczy się zgłosić na ulicę Królewską Nr 23, gdzie Tivoli. Przyzwoite utrzymanie i dokładne wyuczenie, zapewniam, **T. Marcinkiewicz**, majster szewcki.

Rodzice lub Opiekunowie,

życzący umieścić jednę lub dwie panienki do wspólnej nauki całodziennie, gdzie kurs nauk wykładany w językach: rossyjskim, polskim, francuzkim i niemieckim, z literaturą, nauki klasyczne, ciągła konwersacja w tychże językach, z zapewnieniem troskliwej opieki. Wiadomość przy ulicy Podwal Nr 24, 2 piętro, Nr 12 mieszkania. —11211—1—3

Pomocnik-Jeometra,

poszukuje na rok bieżący zatrudnienia u którego z pp. jeometrów kl 2. Przyjmuje wszelkie czynności miernicze bezpośrednio, biorąc na siebie obowiązek poświadczania swoich robót przez jeometrę przysięgłego. Osoby interesowane dokładniejszą wiadomość powezmą w hotelu Polskim pod Nrem 47, pomiędzy godzinami 9 a 12 i 3 a 5. —11129—3—3

Korrepetytor,

wykładający gruntownie nauki programem niższych klas objęte życzy sobie udzielać korepetycje na godziny albo za stancję i życie. Wiadomość przy ulicy Obożnej Nr 1 u pana Kolberga budowniczego Widzieć można od 4 do 7 godziny po południu —1117—2—2

Poszukuje miejsca
GORZELANY

praktyczno-teoretyczny, jak również znający się z wszelkiego rodzaju maszynerjami i aparatami. Wiadomość w Warszawie, ulica Żelazna Nr 1123. **Strenger.** —10940—3—3

Ktoby życzył do jakiegolwiek interesu korzystnego i pewnego mieć

Wspólnika,

z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rubli, raczy zostawić swój adres z objaśnieniem rodzaju przedsiębierstwa w mleczarni przy Nowo Senatorskiej, Nr 4. 11245—1—3

Potrzebni są do Dóbr pod Warszawę

Rządca lub Ekonom,

oraz **Leśniczy,** bezżenni i z dobremi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, u Rządcy. —11138—2—3

Młody Człowiek,

przybyły z prowincji, gdzie pełnił obowiązki pisarza przy Wójcie Gminy, znający język polski i ruski, poszukuje stosownego miejsca przy jakiej **Fabryce** lub **Kantorze**. Wiadomość u Szwajcara, ulica Senatorska, Nr 473 lit d, w składzie narzędzi rolniczych, obok kościoła Ś-go Antoniego. —9439—2—2

Potrzebny jest
UCZEŃ

do Cukierni, dobrej konduity, pierwszeństwo mają z prowincji. Wiadomość w cukierni Nowy Świat Nr 31 nowy. —11098—2—3

Do Apteki w Kałuszynie, potrzebny jest
UCZEŃ

Wiadomość na miejscu lub w Aptece W. Huberta, Plac Grzybowski w Warszawie.
—1119—4—3

Pod Nr 7, ulica Gołębia, potrzebna jest zaraz

fachowa Sklepowa,

do sprzedaży pieczywa, z kaucją rs 50, pensja rs. 10 miesięcznie. —11204—1—1

Przy ulicy Twardej Nr 15 domu, mieszkania 22, na dole w drugim dziedzińcu, **przyjmuje się wszelkie roboty:** krawieczyzna, kołdry i bielizna. obrąbianie na maszynie po groszu od łokcia,—także udzielam **Lekcje Kroju**—Tamże jest **Pokój** do najęcia na dole suchy i ciepły, oraz potrzebną jest **Panienka** do nauki. —11014—3—3

Salon i przedpokój do wynajęcia każdego czasu za cenę rs. 10, dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek i Guwernerów. Tamże są do umieszczenia Francuzki, Polki z wyższem wykształceniem, Niemki i Bony. Ulica Widok, Nr 6, mieszkania 8. **N. Cieślińska.** 11216—1—3

Jest do sprzedania
Nieruchomość

w mieście Łęczycy przy ulicy Żydowskiej w tyle położoną Nr 45a oznaczoną, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość powziąść można w Warszawie pod Nr 16, ulica Franciszkańska u Lojzera Kalenberga.
—10952—3—3

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Sierpnia r. b. o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1876.

Dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Chomont do pociągu narzędzi ogniowych, z całym przyborem, t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p., sztuk 85, od rs. 30 za sztukę.
2. Chomont do zaprzęgu kar, również z całym przyborem t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p. 25 sztuk, od rs. 40 za sztukę.
3. Zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100, od 75 k. za sztukę.
4. Szczotek do czyszczenia koni sztuk 100, od 90 kop. za sztukę.
5. Der z popręgami do nakrycia koni sztuk 13, od 6 rs. za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują ogółem procent od ceny do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rub. 333 i na koszta ogłoszenia rub. 20 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1876 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (tu wypisać szczegółowo z obwieszczenia całą dostawę wraz z cenami). i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy vadium w ilości rub. 333 i na koszta ogłoszenia rub, 20 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr . . . . pisałem dnia NN.
(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—3 —11140—

Kurator Ś-go Łazarza.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 rano w gmachu tegoż szpitala pod Nr 1751 przy ulicy Książęcej odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż starej blachy żelaznej funtów 3635, żelaza lanego funtów 1577, blachy ołowianej funtów 640, cynkowej 772, miedzi funtów 91, mosiądzu funtów 53, szmat płóciennych funtów 190, sukiennych funtów 460 jak również rzeczy i efektów gospodarczych do użycia niezdatnych.

P. o. Kuratora Szpitala, Rzeczywisty Radca Stanu, **A. Broniewski.**
1—1 —11066—

T E L E G R A M.

T A N I O Ś Ć i E L E G A N C J A.

Na Sezon Letni otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich, francuzkich i austrjackich materjałów **Ubiory Męzkie.**

CENNIK (PREIS-CURANT): Letni Sak-Palto od rs. **12** do **22**. Letnie Garnitury od rs. **14** do **25**. Czarny Frak od rs. **18** do **22** Czarne Tużurki od rs. **18** do **24**. Czarne żakietowe Garnitury od rs. **22** do **28**. Marynarki Alpagowe od rs. **4** k. **50** do rs. **5** k. **50**. Marynarki czarne kamlotowe od rs. **8** do **12**. Sak-Palto Alpagowe od rs. **7** k. **50** do rs. **10** kop. **50**. Alpagowe i Płócienne Garnitury dla dzieci od rs. **2** do rs. **4** k. **50**. Ubiorki dla dzieci od rs. **5** do **10**. Sak-Paltka dla dzieci od rs. **6** do **8**. Dziecinne żakietowe Ubiorki od rs. **8** do **10**. Granatowe Bluzy do konnej jazdy od rs. **8**. Kurtki do polowania od rs. **8**. Szlafroki dubeltowe od rs. **10** do **18**. Spodnie w różnych gatunkach od rs. **4** do rs. **7** k. **50**. Angielskie Płaszcze gumowe od rs. **10**. Angielskie Burki od rs. **12** do **20**.

E. SAMET,
Krawiec z Wiednia, STEFANSPLAC, Nr 2.
Obecnie w Warszawie, ulica Senatorska, dom Wgo Epsztejna, Nr 22.
44—0 —8039—

Mamka Wiejska

lat 20 mająca z młodym pokarmem bez długu, dobra i zdrowa, znajduje się u Akuszerki przy rogu ulicy Wspólnej i placu Ś-go Aleksandra Nr 2. —11252—1—1

Do sprzedania:

Kocz używany w dobrym stanie i dwa Fajetony nowe, za cenę dosyć przystępną. Ulica Wielka Nr 9, wiadomość u stróża.
—11253—1—3

Do sprzedania stojąca kompletnie dobra

LOKOMOBILA,

o sile 4 koni, z tak obszernym kotłem, iż wytrzyma siłę 6 koni za przystępną cenę. Adresa proszę nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego lit. K. —10546—4—6

W przeciągu jednego miesiąca, gruntowna

Nauka Kolorowania

fotografji: aquarello, olejno i heliominiatury, u Nauczyciela i Artysty Malarza, ulica Grzybowska Nr 14 nowy, dom Schönmana, 1 sze piętro od frontu, mieszkania 5, od godziny 3 do 5-ej. —10346—3—3

Za Rogatkami Grochowskiemi, na Pradze, w bliskości Kolei Terespolskiej, na Kamionku D, jest jeszcze kilkadziesiąt

Placów budowlanych

do sprzedaży. Wiadomość w Warszawie u Właściciela domu Nr 4 przy ulicy Złotej.
—1020— 4—6

Jest do sprzedania z wolnej ręki, pod dogodnemi warunkami

Folwark Kruszyny,

w Guberni i Powiecie Radomskim położony, od Radomia wiorst 17, od Warszawy mil 10, od Białobrzeg wiorst 14, od Warki wiorst 20, mający ogólnej przestrzeni blisko dzies 195 (włók 13), w których się mieści łąk morgów 10 (dzies 480), a resztę stanowią grunta orne w dobrej glebie. Majątek ten, ma pałacyk murowany, blachą kryty z suterynami i ogrodem, budynki gospodarskie w większej części murowane, nowe i dostateczne. Wiatrak dający rocznego dochodu rs. 90 i bezpłatne mlewo do dworu, a także kompletne zasiewy ozime i jare, szacunek ogólny z inwentarzem żywym i martwym wynosi rs. 15,500, z których rs. 7,200 zostaje przy gruncie na bardzo niski procent. Traktować można na miejscu z właścicielem, jadąc z Warszawy do Białobrzeg a ztąd do Kruszyn.
—10876—2—2

P L A C
do sprzedania, zawierający 5000 łokci kw. mający 57 łokci frontu, położony przy ulicy Ciepłej wprost Ujeżdżalni. Wiadomość bez pośrednictwa osób trzecich, u Rządcy domu, ulica Śliska Nr 19. —11209—1—3

Wiadomość

Towarzystwo Przemysłowo Handlowe w Uladówce.

z powodu przeniesienia swej Filii z Nowego-Świata na **ulicę Długą,** dla dogodności Szanownej Publiczności, urządziła sprzedaż swych Wódek i Likierów, w domu W go Łapińskiego, wprost **ulicy Ś-to Krzyzkiej.**
—10485—5—10

PAPIEROSY

Bebe cieniutkie;
Mignon średniej grubości;
Samson Crême grube;
Nr 68 bez musztuków;

Wszystkie te gatunki wypróbowanej dobroci; po cenie przystępnej, kop. 50 za 100 sztuk, dostać można po dystrybucjach w mieście.

Fabryka K. Teofilidy.

—7647—42—0

Ktoby z PP. obywateli miał do wydzierżawienia

Gorzelnię

blisko stacji kolei żelaznej, niedaleko Warszawy, raczy nadesłać warunki pod adresem A J. Gromb, Warszawa, Gęsia Nr 4.

—11213—1—3

Summa rs. 5,000,

jest do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu murowanego lub po Towarzystwie, albo drewnianego odpowiedniego. Wiadomość pod Nrem 1445F, przy ulicy Leopoldini, za kościołem Ś-tej Barbary, u właściciela domu Zaremby.

—10964—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia:

KOLONJA

przy Kolei Terespolskiej, dziesiatyn $7\frac{1}{2}$ (morgów 15), Grunt dobry, w tem Łąk dzies. $1\frac{1}{2}$ (mor. 3,) Zabudowanie prawie nowe, 2 Domy mieszkalne z Piwnicami, Spichlerz, Stodoła z Wozownią, Oborą i Stajnią.

Sadek fruktowy z wszelkim Inwentarzem żywym i martwym.
1 Koń Bryczka i Wóz.
6 sztuk **Bydła** rogatego.
2 Świnie.

Wiadomość na Kolei Terespolskiej, w IIIej klassie, u P. Robińskiej.

—10351—3—3

Na Nowym-Świecie pod Nrem 19, jest do wynajęcia od 1-go Października 1875 r.

Dom parterowy oddzielny,

z ogrodem fruktowym, w domu jest 6 pokoi, kuchnia obszerna, spiżarnia, w ogrodzie Lodownia i Altana. Lokal ten może być przydatnym na Restaurację.

—10932—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Zakład Mleczny,

pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość między 2 a 5 godziną codziennie, Aleja Jerozolimska Nr 17.

—11163—1—3



Kareta trzy osobowa mało używana, kilka **Faetoników i Wolantów** nowych, na 1 i parę koni, **Wolancik** z chomontem angielskim i **Prelotka** egoistka używane, a także uprzęże na konie, są do sprzedania w fabryce Czarneckiego, ulica Orla Nr 10.

—10953—3—4

We wszystkich sklepach

Stowarzyszenia Merkury,

zniżone zostały ceny wszystkich gatunków

Ryżu i Mąki.

—10669—5—6

Powóz i para Koni,

z kompletną uprzężą jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Alejach Jerozolimskich w składzie węgla Łukasza Bulczyńskiego, Nr 8 nowy.

—11201—1—1

Jest do sprzedania

BRYCZKA

nowa na spodzie żelaznym i resorach, na jednego lub parę koni. Wiadomość na ulicy Ogrodowej pod Nr 821, nowy 2, w warsztacie ślusarskim.

—11254—1—3

Jest do sprzedania, z powodu braku miejsca

Łóżko mahoniowe,

tudzież **Toaleta Damska** dawnego fasonu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, wejście od ulicy Chmielnej Nr 8, między 12 a 6 godziną.

—11259—1—3

Z przyczyny braku miejsca, jest do sprzedania

Szafka z przegródkami

tak zwana **Gaboletka**, bardzo mało używana, zdatna do Handlu Win lub Galanteryjnego. Wiadomość w Handlu Win A. Glaeser'a, ulica Długa Nr 17.

—11000—3—3

Jest do sprzedania:

Toaleta z Komodą, mahoniowe, w dobrym stanie.

Ekram dużego rozmiaru, służyć mogący i na ścianę dla ozdoby salonu za szkłem, w ramach mahoniowych, włóczkową robotą pięknie odrobiony, w dobrym stanie.

Wiadomość: Ulica Hoża, Nr 14, w dziedzińcu na dole, lokalu Nr 1.

Tamże jest do sprzedania **Paw** lat 3 mający.

—10543—3—3

W folwarku Wrotnów. 12 wiorst od stacji Zielenies kolei Petersburskiej, jest

200 Skopów

opasowych do sprzedania.

—10941—3—3

Jest do sprzedania za nader umiarkowaną cenę, 5 dużych kwitnących

OLEANDRÓW.

Wiadomość pod Nrem 3, ulica Nalewki, stróż wskaże.

Para Koni

szpakowatych powozowych, rosłych, młodych jest do sprzedania, przy ulicy Mazowieckiej, Nr policyjny 7, wiadomość u Rządcy domu.

—11185—2—2

Przy ulicy Alekśandrja. w domu W. Barra Nr 16 nowy, mieszkania 2, są do sprzedania

Różne Rzeczy,

a mianowicie, biurko mezkie orzechowe rzeźbione, komody mahoniowe, stoły orzechowe, łóżko mahoniowe z materacami na sprężynach, zegar z konsolą rzeźbioną i inne rzeczy gospodarskie.

—11263—1—3

U Akuszerki Michalczyk,

są pokoje z osobnemi wejściami dla osób, spodziewających się słabości, z wszelkiemi wygodami. Ulica Podwal vis a vis Kapitulnej, Nr 12

—11211—1—6

U Akuszerki

J. T. przy ulicy Marszałkowskiej Nr 22, jest **Pokój** z osobnem wejściem, stosownie umeblowany, dla osób spodziewających się odbyć słabość, z usługą i wszelkiemi wygodami.

—11100—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, zupełnie w dobrym stanie, pokrytych rypsem bronzowym. Można widzieć codziennie, Krakowskie Przedmieście, pałac Tarnowskich Nr 40, w drugim dziedzińcu u puszkarza Sosnowskiego.

—11032—2—3

Garnitur Mebli

mahoniowych, jest do sprzedania za cenę przystępną z powodu wyjazdu, przy ulicy Dzielnej Nr 17 domu, mieszkania 10.

—11146—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za zupełnie umiarkowaną cenę

MEBLE

mianowicie: 1) Garnitur mebli mahoniowych, rypsem krytych, kanapa, 2 fotele, 12 krzeseł, 2 napolesnki, przed kanapę stół mahoniowy, 3 lustra, 1 lampa. 2) Kredens, dwa duże stoły, 12 krzeseł trzcinowych, 2 szafy, lustro lampa wisząca, wszystko w dobrym i porządnym stanie. Bliższe szczegóły w mieszkaniu urzędnika Banku, na Lesznie Nr 58, dom, Ewesta 1 piętro, od 4 do 6 po południu.

—10312—4—4

Do sprzedania **Garnitur Mebli** mahoniowych, rypsem krytych, t. j. kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół, stolik do kart, szeslag skórą kryty i lustro. Z mebli jesionowych zaś: 2 szafy rozbierane, 2 komody, łóżko, biurko i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy (nad bramą znak ślusarski, duży klucz), w podwórzu, w prawej oficynie na dole.

—11027—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem brązowym kryty, za cenę bardzo umiarkowaną. Nowy-Świat Nr 46 nowy, u Tapicera. Tamże przyjmują **wszelkie obstalunki** mebli i dekoracji w najświeższych fasonach.

—11144—2—3

GARNITUR MEBLI

mahoniowy, kryty rypsem koloru bordo, składający się z kanapy, dwóch foteli i sześciu krzeseł i stołu jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat Nr 12 nowy, pierwszy dom za b. Izbą Obrachunkową u Tapicera.

—11094—2—3



PIANINA

o 7 miu oktawach, są do sprzedania i wynajęcia, w pracowni **F. Sukowskiego**, przy ulicy Nowy Świat Nr 41 nowy.

—10863—2—3

Stół

ekrągły, z blatem **grubym** marmurowym, **rzadkiej piękności**, imitujący rozmaite mozajki, jest do sprzedania. Żórawia Nr 17, prawa oficyna, 3 piętro, Nr 13.

—10378—3—3

Do sprzedania

Magle Wiedeńskie,

mało używane, w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr domu 10 nowy.

—10896—2—2

Jest do wynajęcia każdego czasu,

POKÓJ

suchy, widny, na dole od frontu z meblami, usługą i stołem, ze wspólnem wejściem. Wiadomość: róg ulic Marszałkowskiej i Złotej Nr 34 nowy, w Składzie Mąki i Legumin.

—11215—1—2

Jest do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Mokotowskiej Nr 5 nowy

Ośm Pokojów

przedpokój i kuchnia, wraz ze stajnią i wozownią, piwnicą i drwalnią. Wiadomość u stróża

—11200—1—3

Mieszkanie

do wynajęcia w każdym czasie przy familji dla Panny, ulica Krochmalna, Nr 24 nowy. Z bramy 2 piętro, pierwsze drzwi na prawo ze schodów.

—11202—1—1

Do wynajęcia w każdym czasie

Trzy Pokoje

porządnie umeblowane, pojedyńczo lub razem, z usługą a na żądanie ze stołem, bardzo blizko Nowego Światu i Foksalu. Ulica Chmielna Nr 3, mieszkania 30, na parterze.

—11223—1—3

Do najęcia każdego czasu lub od Ś-go Michała przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych):

1) **LOKAL** na 1-m piętrze, z widokiem na Ogród Saski, złożony z **7 pokoi** z balkonem, oraz z przedpokoju, pokoiku dla sług, pasażu i kuchni, do mieszkania tego dodane być mogą na żądanie 1 lub 2 pokoje oddzielne.

2) **SKLEP** z 2 pokojami, kuchnią i piwnicami lub bez takowych.

Wiadomość u właściciela domu, w bramie na 1-m piętrze.

—10031—7—0

Poszukuje się od Ś-go Michała LOKALU,

złożonego z 3 lub 4 pokoi z kuchnią, stajnią, wozownią, jednej lub dwóch stancji i przytem placu najmniej 16 łokci w kwadrat, w okolicach: Leszna, Chłodnej, Solnej, Marszałkowskiej, Nowolipia, Nowolipek i t. d. Adressa proszę nadesłać do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. L.

—10547—5—6

Do wynajęcia każdego czasu

SALON

o 4 oknach, z balkonem od frontu, pokój o jednem oknie od podwórza i przedpokój od frontu, na 1-m piętrze, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 913/53, za rs. 150 rocznie. Wiadomość pod tymże numerem w Kantorze fabryki wag pp. E. Böhmer et A. Neufeld.

—11231—1—3

Jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami i usługą, na 1-m piętrze od frontu, z osobnem wejściem, przy ulicy Nowy-Świat Nr 29, mieszkania 4.

—11215—1—2

Salon o dwóch oknach, z przedpokojem, meblami, fortepianem lub bez i z usługą, z osobnem eleganckiem wejściem, na parterze, do wynajęcia kwartalnie lub rocznie, od 1 Sierpnia 1875 r. Krakowskie Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 26, mieszkania 15, stróż wskaże.

—11239—1—3

Zaraz do wynajęcia do 8 Października 1875

TRZY POKOJE

na 1 piętrze, z których dwa od frontu z 3ma oknami, kuchnia oddzielona pasażem, spiżarnia i inne wygody, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 6 wprost Św. Krzyża, wiadomość na miejscu w księgarni i litografii Zinberga. Tamże do sprzedania bufety, szafki i inne przedmioty do urządzenia sklepu zdatne.

—10795—3—3

POKÓJ

do wynajęcia miesięcznie od 1 Sierpnia widny o 2 oknach z wchodem oddzielnym, wprost ze schodów, czyściutki, przy małżeństwie bezdzietnym, przydatny szczególniej do pracy umysłowej z meblami, stołem, usługą lub bez tego, stosownie do ugody, przy ulicy Przyrynek na 1 piętrze od frontu, Nr 3 nowy; tamże wiadomość.

—11122—2—3

Pokój

do odnajęcia na pierwszym piętrze od frontu przy porządnej familji dla kobiety, tamże jest i **Fortepian** nowy wiedeński do wynajęcia. Ulica Sto-Krzyska Nr 3 nowy Stróż wskaże.

—11135—2—3

W każdym czasie jest do wynajęcia w narożnym domu, przy zbiegu ulicy Twardej i Marjańskiej, na 2 piętrze od frontu

Jeden Pokój,

miesięcznie lub tygodniowo za cenę bardzo przystępną, wiadomość u stróża.

—10910—3—3

Przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 408/9M, pomiędzy Bankiem Handlowym a cyrkiem Salamońskiego, są jeszcze do wynajęcia następujące

LOKALE:

na 3 piętrze od frontu

8 pokoi z 2 przedpokojami, kwietnikiem, kuchnią, spiżarką, pawlaczami, wanną, waterklozetem na wodzie, gazem, zlewem i wodociągiem, pomieszkanie to urządzone z konfortem i wszelkiemi możliwemi dogodnościami może być rozdzielone na dwa mniejsze, jak również może być dodaną stajnia i wozownia.

Na I piętrze w oficynie

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, pawlacz i spiżarka z urządzeniem gazu, wodociągu i zlewu. Wiadomość na miejscu u właściciela domu.

—11015—2—5

MIESZKANIE.

Są 3 pokoje, 2 lub 1 z meblami i oddzielnem wejściem od frontu, za cenę bardzo przystępną, do wynajęcia. Nowy-Świat Nr 38, mieszkania 4.

—11260—1—1

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

z kuchnią i umeblowaniem na miesięcy dwa, za niżką cenę, przy ulicy Twardej, pod Nrem 1092a. Wiadomość u Rządcy domu.

—10744—2—2

STANCJA

dla **Uczniów Szkół**, zapewniająca wszelkie wymagania, znana od dawna z swej troskliwości. Wiadomość: ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania, w oficynie.

—11237—1—3

Stajnia z wozownią,

lub skład dość obszerny w okolicach ulicy Bielańskiej potrzebne są do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia się przyjmuje p. Dunaij, ulica Bielańska Nr 6.

—11224—1—3

Nagrody rs. 25.

W nocy z dnia 12/24 na 13/25 Lipca tego roku skradziony został z mieszkania przy innych pomniejszych przedmiotach **Zegarek złoty** męzki, ankier, kryty giluszowany, cyferblat emaliowany, kapsel złoty z napisem: Hr. Moser et Comp. Nr 6897/17170 wraz z dywizką i kluczykiem złoty. Kradzież dopełnioną została przez wystawioną szybę i otworzenie okna, przy rogu ulicy Pięknej i Marszałkowskiej, domu Nr 1701 lit. G. Upraszą się Panów Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi, przytrzymanie i wykrycie osoby, któraby się z takowym zegarkiem do nich zgłosiła za powyższą nagrodą

—11132—2—2

PASPORT

Austryjacki zgubiono. uprasza się o zwrócenie za nagrodą, Oboźna Nr 1. —11249—1—3

Nagrody rs. 5.

W dniu 12 ym Lipca r. b. zabłąkał się lub wywieziony został z Kielc

WYŻEŁ,

rasy kurlandskiej, półrocsniak, maści czarnej, piersi białe, lewa łapa przednia do kolana biała i innych trzech końce pazurów białe. Ktoby takowego posiadał lub dał znać do właściciela browaru W go Stumpfa w Kielcach, otrzyma powyższą nagrodę.

—11035—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.